

Sygn. akt II Ca 110/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Aleksandra Szymorek - Wąsek (spr.)
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa małoletniej A. M. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową K. M.

przeciwko T. M. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz.

z dnia 27 grudnia 2013 roku, sygn. akt III RC 476/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszy sentencji w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie po 900,00 złotych miesięcznie obniża do kwoty po 700,00 (siedemset) złotych miesięcznie, a w pozostałej części powództwo i apelację oddala oraz w punkcie trzecim sentencji w ten sposób, że należną od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w kwocie 240,00 złotych obniża do kwoty 120,00 (sto dwadzieścia) złotych;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.**

Sygn. akt II Ca 110/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 27 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim, po rozpoznaniu sprawy z powództwa małoletniej A. M. reprezentowanej przez K. M. przeciwko T. M. (1) o podwyższenie alimentów podwyższył alimenty zasądzone od T. M. (1) na rzecz małoletniej A. M. wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 07 stycznia 2013 roku w sprawie sygnatura akt I C 1776/12 z kwoty po 500 złotych do kwoty po 900 złotych miesięcznie, poczynając od 01 grudnia 2013 roku, pozostałe warunki płatności pozostawiając bez zmian; oddalił powództwo w pozostałej części; nakazał pobrać od pozwanego T. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 złotych

tytułem nie uiszczonej opłaty stosunkowej; zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami i wyrokowi w części podwyższającej alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

wyrokiem z 7 stycznia 2013 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. akt 1776/12 rozwiązał przez rozwód związek małżeński T. M. (1) i K. M.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem stron - A. M. powierzył obojgu rodzicom, ustalając jego miejsce pobytu przy matce i zasądził od pozwanego T. M. (1) na rzecz A. M. alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki K. M. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat.

W toku postępowania rozwodowego K. i T. M. (2) złożyli zgodne porozumienie w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej nad ich małoletnim dzieckiem A. M.. Zobowiązali się do współpracy w wykonywaniu władzy rodzicielskiej dla dobra małoletniej, w szczególności do współpracy we wszystkich jej istotnych sprawach. Zgodnie ustalili, że wyrażają zgodę na alimenty w kwocie po 500 zł miesienie, przy czym w przypadkach szczególnie zwiększonych potrzeb małoletniej (np. choroby, leczenia, wyjazdów wypoczynkowych, dodatkowej edukacji), obie strony zobowiązały się do zwiększenia kwoty alimentów na rzecz dziecka w równym stopniu.

W chwili wydawania wyroku K. M.zatrudniona była na stanowisku sekretarki w Prokuraturze Rejonowej w T.z wynagrodzeniem na poziomie około 1.300 zł miesięcznie netto. T. M. (2)nie był nigdzie zatrudniony i zarejestrowany był w Powiatowym Urzędzie Pracy w T.jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Małoletnia miała 5 lat. K. M.ma 30 lat i z wykształcenia jest inżynierem chemikiem. Zatrudniona jest w Prokuraturze Rejonowej wT.w charakterze sekretarki i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.419 zł netto miesięcznie. Z uwagi na charakter pracy nie jest w stanie podjąć dodatkowego zatrudnienia. Pozwany systematycznie płaci zasądzone alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie. W okresie, gdy małoletnia chodziła do przedszkola, płacił po 700 zł miesięcznie. K. M.mieszka sama z córką w mieszkaniu rodziców. Na koszt utrzymania mieszkania składają się czynsz - 350 zł miesięcznie, prąd - 160 zł raz na dwa miesiące, gaz - 100 zł miesięcznie, tv i Internet - 150 zł miesięcznie. Ponadto spłaca kredyt studencki w wysokości po 300 zł miesięcznie.

Małoletnia ma 6 lat i uczęszcza do zerówki. Uczęszcza na zajęcia dodatkowe - basen, zajęcia taneczne - 150 zł miesięcznie, wyżywienie około 700 zł miesięcznie. Wizyta u stomatologa kosztuje 50 zł. Kosmetyki to wydatek około 60 zł miesięcznie. Małoletnia jest alergikiem w związku z czym stosuje odpowiednie kremy, środki chemiczne. Książki kosztują około 20 zł miesięcznie, zabawki to wydatek rzędu około 40 zł miesięcznie. Jasełka w szkole, wycieczki do teatru to wydatek w wysokości około 60 zł miesięcznie. Małoletnia posiada telefon komórkowy, doładowanie karty to kwota około 20 zł miesięcznie. Matka powódki chciałaby ją zapisać na dodatkowe zajęcia z języków obcych. Dziecko często choruje na anginę, zapalenie krtani. Leki to koszt około 100 zł.

W czasie gdy pozwany przebywa w Polsce, zabiera dziecko do (...), kupuje ubrania, we wrześniu kupił kurtkę. Od chwili rozvodu przysłał dwie paczki. W paczce były skarpetki, getry, buty, bezrękawnik. K. M.otrzymała od pozwanego połowę kwoty za wyprawkę do przedszkola, otrzymała również pieniądze na wakacyjny wyjazd dziecka. W czasie, gdy małoletnia chodziła do przedszkola pozwany płacił alimenty w kwocie o 200 zł wyższej - co pokrywało koszt przedszkola. Na gwiazdkę dziecko dostało lalkę za 160 zł i reklamówkę słodczy. Małoletnia otrzymała od pozwanego tablet z etui o wartości 725 zł. Przyczynianie się przez pozwanego do utrzymania małoletniej w stopniu przekraczającym zasądzone 500 zł miesięcznie odbywa się po awanturach i proszeniu się przez matkę powódki. Wcześniej, gdy pozostawali w faktycznej separacji, pozwany dawał na dziecko około 1.000 zł miesięcznie. K. M.zgodziła się na alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie, ponieważ pozwany obiecał jej, że będzie dawał więcej pieniędzy na dziecko, jak będzie więcej zarabiał. Zdawała sobie sprawę z tego, że wykazywane przez T. M. (1)bezrobocie to fikcja, ale nie potrafiła tego udowodnić.

T. M. (2) od około 8 lat przebywa na stałe w Anglii. Do Polski przyjeżdża w czasie urlopu co 3- 4 miesiące na okres około 2 tygodni. Aktualnie zatrudniony jest w charakterze kierowcy i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około

800 funtów miesięcznie. Do pracy dojeżdża samochodem stanowiącym jego własność V. (...) około 60 kilometrów. Zasiłku rodzinnego nie pobiera. W Anglii wynajmuje mieszkanie, za które płaci 75 funtów tygodniowo i garaż, za który płaci 37 funtów miesięcznie. Mieszka aktualnie z inną kobietą, ale nie jest to związek sformalizowany. Kobieta z którą mieszka pracuje i dokłada się do opłat. W czasie, gdy zasądzone były alimenty pozwany przyjechał do Polski na kilka miesięcy i zarejestrował się jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Z zeznania podatkowego wynika, że w roku podatkowym do 5 kwietnia 2012 r. roczny dochód T. M. (1) wyniósł 21.989 funtów, za który naliczono podatek w wysokości 3.043 funtów.

Sąd zważył, iż zgodnie z art. 138 KRiO w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Jak zauważył SN w sprawie II CO 9/74 Or. z 19.07.1974 r. przez pojęcie stosunków należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu (np. art. 133 i 135 KRiO).

Jak wynika z art. 135 KRiO zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego.

Przez „usprawiedliwione potrzeby” należy rozumieć bieżące potrzeby uprawnionego do alimentów w zakresie jego utrzymania, a także w miarę potrzeby jego wychowania. Usprawiedliwione potrzeby nie mogą być rozumiane jako najbardziej elementarne potrzeby, sprowadzające się do zapewnienia uprawnionemu minimum egzystencji. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez SN w tezie IV wytycznych w zakresie wykładni prawa praktyki sądowej w sprawach o alimenty (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z 16.12.1987 r. III CZP 91/86 OSN 1988, poz. 42) dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Dotyczy to sytuacji, w której dzieci żyją z rodzicami wspólnie, jak i gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewniać dziecku warunki materialne, odpowiadające tym, w jakich sami żyją.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na fakt, że od chwili powstania obowiązku alimentacyjnego upłynął dopiero 1 rok. Sam upływ czasu nie jest jednak czynnikiem decydującym o możliwości zmiany zakresu i wysokości alimentów. Przy ocenie, czy zachodzą przesłanki dotyczące zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków. W porównaniu z okresem, w którym obowiązek alimentacyjny powstał zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniej nie zmienił się w sposób diametralny. Istotne jednak z punktu widzenia toczącego się postępowanie jest porozumienie zawarte pomiędzy małżonkami w toku postępowania rozwodowego. Zgodnie ustalili, że wyrażają zgodę na alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie na dziecko, przy czym w przypadkach zwiększonych potrzeb małoletniej (np. choroby, leczenia, wyjazdów wypoczynkowych, dodatkowej edukacji) obie strony zobowiązują się do zwiększenia kwoty alimentów na rzecz dziecka w równym stopniu. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego skłania do stwierdzenia, że pozwany nie wywiązuje się z zawartego porozumienia w sposób należyty. Faktem jest, że daje dziecku prezenty, w czasie wizyt w kraju zabiera je do (...), przysyła paczki, a w czasie gdy małoletnia chodziła do przedszkola przysyłał dodatkowo 200 zł. Nie mniej jednak działania pozwanego nie mają przymiotu regularności, terminowości, a ich realizacja uzależniona jest od dobrej jego woli. W praktyce to dopiero interwencja matki małoletniej polegająca na proszeniu się, czy nawet wszczyntowaniu awantur jest czynnikiem motywującym pozwanego do spełnienia dobrowolnych świadczeń. Ponadto, zakres tych świadczeń zdaje się odpowiadać rzeczywistemu zakresowi usprawiedliwionych potrzeb dziecka. W ocenie sądu intencja i cel zobowiązania pozwanego, które włożył na siebie składając oświadczenie przed sądem były inne. To pozwany powinien samodzielnie, z własnej inicjatywy troszczyć się o realizację ciężącego na nim obowiązku utrzymania i wychowania małoletniej w odpowiednim zakresie.

Koszt miesięcznego utrzymania małoletniej uwzględniając zakres jej realnych usprawiedliwionych potrzeb oraz zasadę równej stopy życiowej określić należy na kwotę nie mniejszą niż 1.300 zł. W większej części koszt ten powinien ponosić pozwany. W chwili obecnej to matka dziecka sprawuje nad nim bieżącą pieczę i w ten sposób realizuje swój obowiązek alimentacyjny względem córki. Pozwany poza alimentami, prezentami czy odbywającymi się co kilka miesięcy wizytami nie przyczynia się do utrzymania, czy wychowania małoletniej w inny sposób. Należy podkreślić, że A. M. ma 7 lat i wymaga jeszcze zwiększonych starań o jej wychowanie. Ponieważ w chwili obecnej K. M. realizuje

ten obowiązek w zasadzie samodzielnie zakres obowiązku alimentacyjnego T. M. (1) objawiający się w potrzebie dostarczania środków utrzymania winien być wyższy. W pozostałym zakresie obowiązek utrzymania córki spoczywać będzie na matce.

W niniejszej sprawie również istotnym, o ile nie decydującym czynnikiem, wziętym przez sąd pod uwagę jest wynikająca z treści art. 135 KRiO druga przesłanka wyznaczająca zakres świadczeń alimentacyjnych a mianowicie możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Zgodnie z orzeczeniem SN z dn. 16.12.1987 r. przez „możliwości zarobkowe i majątkowe” należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskane z majątku zobowiązanego ale i te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

W chwili wydawania wyroku rozwodowego, w którym ustalono obowiązek alimentacyjny pozwanego T. M. (2) przedstawił zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy z którego wynikało, że jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Wyjaśniał też, że podejmuje prace dodatkowe. W chwili obecnej jest zatrudniony w Anglii na stanowisku kierowcy i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około 800 funtów miesięcznie. Z zeznań świadka H. M., którym Sąd dał wiarę wynika, że pozwany od około 8 lat pracuje w Anglii. Z załączonego do akt sprawy zeznania podatkowego wynika, że w roku podatkowym do 5 kwietnia 2012 r. roczny dochód T. M. (1) wyniósł 21.989 funtów, za który naliczono podatek w wysokości 3.043 funtów. Całokształt przedstawionych wyżej faktów skłania do przekonania, że możliwości dochodowe pozwanego są znaczne, a niewątpliwie zdecydowanie wyższe aniżeli deklarowane w toku sprawy rozwodowej. Miarodajne i wyznaczające zakres jego rzeczywistych dochodów wydaje się w ocenie sądu załączone do akt sprawy zaświadczenie podatkowe za rok 2012 oraz zaświadczenie o dochodach. Analiza tych dokumentów skłania do przekonania, że pozwany zarabia co najmniej 800 funtów miesięcznie, czyli około 4.000 zł natomiast w okresach poprzednich wysokość jego wynagrodzenia była zdecydowanie wyższa. Pozwany jest człowiekiem młodym, zdrowym i przedsiębiorczym. Posiada stosunkowo duże możliwości zarobkowe niezależnie od jego aktualnego miejsca pobytu. Uwzględniając fakt, że od około 8 lat mieszka i pracuje w Anglii zakres jego możliwości zarobkowych należy umiejscowić na poziomie przekraczającym istotnie zakres możliwości osoby pracującej na podobnym stanowisku i posiadającej podobne doświadczenie i umiejętności w Polsce. Nie sposób kwestionować wysokości jego aktualnych dochodów i kosztów utrzymania, nie mniej jednak przyznać należy, w szczególności z uwagi na wspomniane oświadczenie podatkowe, że przy odrobinie dobrej woli i zaangażowania zarobki pozwanego, mogły by być i powinny być wyższe. Pomijając i tą okoliczność uznać należy, że jego aktualna sytuacja w porównaniu z tą, którą przedstawił w toku sprawy rozwodowej polepszyła się w sposób wymierny. W świetle zebranych w sprawie dowodów uznać należy, że zwiększyła się również jego stopa życiowa. Powinno to zatem znaleźć swoje odzwierciedlenie w zakresie ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego.

Dlatego też zasadne i zgodne z treścią art. 135 KRO jest oparcie się na możliwościach zarobkowych pozwanego, a nie tylko na jego aktualnych zarobkach. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (orz. z 9.1.1959 r., III CR 212/59, OSPiKA 1960, poz. 41).

Biorąc pod uwagę sytuację materialną pozwanego, wiek i potrzeby powódki, a także nierealizowane dobrowolnie i w należyтым zakresie, złożone w toku postępowania rozwodowego zobowiązanie do zaspokajania zwiększonych potrzeb córki, orzeczenie przez sąd alimentów w wysokości po 900 zł. miesięcznie na dziecko nie jest wygórowane. Wysokość obowiązku alimentacyjnego odpowiada usprawiedliwionym potrzebom, a przede wszystkim aktualnym możliwościom zarobkowym i dochodowym pozwanego, tym bardziej że obecnie to w zasadzie matka wykonuje osobiście pieczę nad małoletnią córką, która wymaga jeszcze osobistych starań o jej wychowanie i utrzymanie. Mając to na uwadze, uznać należy, że zasądzona kwota nie będzie dla niego zbyt obciążająca pomimo że alimenty podwyższone zostały znacząco i w stosunkowo krótkim odstępie czasu od powstania obowiązku alimentacyjnego.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji o alimentach z mocy art. 138 w związku z art. 135 §1 i 2. KRiO. Rygor natychmiastowej wykonalności wydano w oparciu o przepis art. 333 § 1 pkt 1 KPC. O kosztach orzeczono na

podstawie art. 100 KPC. Sąd obciążył pozwanego nieuiszczoną opłatą stosunkową od której zwolniona została strona powodowa z mocy prawa na podstawie art. 113 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. niezgodność ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie i ustaleniu, iż pozwany nie wywiązuje się w sposób należyty z ugody dotyczącej alimentów zawartej w wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb, sygn. akt 1C 1776/12 z dnia 7 stycznia 2013 roku;
2. naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 §1 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów bez dokonania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w zakresie zmian jakie zaszły co do możliwości zarobkowych pozwanego T. M. (2).

Z uwagi na powyższe apelujący wnosil o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja pełnomocnika pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie, skutkiem czego jest zmiana zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie świadczeń alimentacyjnych pozwanego na rzecz małoletniej powódki do kwoty po 700,00 zł. miesięcznie, a w konsekwencji obniżenie opłaty sądowej.

Odnosnie zarzutów zawartych w apelacji, w pierwszej kolejności podnieść należy, iż Sąd Rejonowy wyczerpująco zgromadził materiał dowodowy w sprawie i prawidłowo go ocenił. Jak słusznie podniesiono, w sprawie nastąpiła istotna zmiana stosunków po stronie zobowiązanego - zwiększyły się jego możliwości zarobkowe i majątkowe oraz, że nie wywiązuje się on z ugody zawartej w sprawie rozwodowej w zakresie partycypowania w zwiększonych kosztach utrzymania małoletniej córki. Przez zmianę stosunków rozumieć należy bowiem wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Zmiana stosunków musi być istotna i polegać na istotnym zwiększeniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, bądź istotnej zmianie w zakresie możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do alimentacji. Aby ocenić tę zmianę należy porównać stosunki obecne z panującymi poprzednio, gdy ustalano obowiązek alimentacyjny. W kontekście powyższego, stwierdzić należy, iż sytuacja pozwanego uległa znacznemu polepszeniu od momentu ustalenia alimentów w poprzedniej sprawie, skoro uzyskuje on stałe, wysokie wynagrodzenie – w chwili orzekania o alimentach był bezrobotny bez prawa do zasiłku. Podkreślić należy treść art. 133 § 1 krio, z którego wynika, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że rodzic powinien dzielić się z dzieckiem nawet skromnym dochodem (wyrok SN z dnia 6 stycznia 2000 r., ICKN 1077/99 LEX nr 51637) i winien dokładać wszelkich starań, by wspomóc swoje dzieci w ich utrzymaniu. Tymczasem pozwany utrzymuje z uprawnioną kontakty wówczas, gdy przebywa w Polsce, czyli kilka razy w roku. Tym samym jego wkład w wychowanie córki ogranicza się do płacenia ustalonych alimentów i prezentów dla dziecka, których wartość przekracza znacznie wysokość miesięcznych alimentów. Uchwała pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNP 1988, nr 4, poz. 42. stwierdza między innymi, że: "Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych - wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby, jak i duchowych - kulturalnych, także środki wychowania - kształcenia ogólnego, zawodowego według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia

zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. Możliwość świadczenia alimentów nie ma ten, kto nie posiada majątku, nie jest, ze względu na stan zdrowia, zdolny do pracy zarobkowej i nie otrzymuje świadczeń. W świetle powyższego skonstatować należy, iż pozwany ma możliwości świadczenia alimentów na rzecz małoletniej powódki w zwiększonym zakresie. Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że wywiązuje się on z zawartej ugody, ponieważ zakupił dziecku lalkę lub tablet. Pozwany nie udowodnił, aby zgodnie z ugodą w zwiększonym zakresie partycypował w kosztach utrzymania dziecka w czasie jego choroby, leczenia, wypoczynku, dodatkowej edukacji. W zawartej ugodzie nie ma mowy o prezentach w postaci lalki, ubrań, czy sprzętów. Pozwany nie wykazał, aby opłacił dziecku np. naukę języka, wypoczynku, itd., do czego się zobowiązał. Zauważyć należy, że w ugodzie nie ustalono, iż obowiązek informowania o zwiększonych kosztach utrzymania dziecka leży tylko i wyłącznie po stronie matki małoletniej, a z rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej wynika, że powierzono ją obojgu rodzicom, a zatem mają oni takie same prawa i obowiązki wobec dziecka. Niemniej apelacja zasługuje na uwzględnienie częściowo, wobec ujawnienia się nowego faktu – ciąży partnerki pozwanego, co implikuje w tej sytuacji określone obowiązki pozwanego wobec niej, w tym również finansowe.

Reasumując, zdaniem Sądu Odwoławczego ustalona kwota alimentów po 700,00 zł. miesięcznie jest adekwatna do przesłanek wynikających z treści art. 135 § 1 krio – do usprawiedliwionych potrzeby uprawnionej i możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, co skutkowało oddaleniem powództwa ponad tę kwotę. W konsekwencji obniżono pobraną od pozwanego opłatę od uwzględnionej części roszczenia do kwoty po 120,00 zł.

Apelacja w pozostałej części jako niezasadna, z przyczyn wskazanych wyżej, na podstawie art. 385 kpc podlega oddaleniu.

O kosztach procesu między stronami za instancję odwoławczą rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 100 kpc.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, należało orzec, jak w sentencji wyroku.